GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp 12. — Miesięcznie złp. 4. Nr pojedynczy gr. 10.

Nro 240.

Prenumerata na prowincyi z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

W Warszawie, dnia 11 Września 1831 roku, w Niedzielę.

— *Hrabia Witt, jenerał jazdy, gubernator wojenny miasta stołecznego Warszawy.* Dowiedziawszy się, iż złemyślący i niespokojni ludzie rozsiewają najpłonniejsze wieści, jakoby miasto Warszawa przez 48 godzin wcześniéj lub późniéj, na rabunek przeznaczone być miało, śpieszy się ogłosić, iż stósownie do ojcowskich i łaskawości pełnych intencij Najjaśniejszego Cesarza i Króla Jmci, Jaśnie Wielmożny feldmarszałek hrabia Paszkiewicz Erywański, mając sobie za obowiązek szanować bezpieczeństwo osób i ich własności, wydał najściślejsze do przestrzegania tegoż bezpieczeństwa rozkazy, i w tym celu przeznaczył pułki gwardji, celujące zawsze karnością i porządkiem, na załogę miasta stołecznego Warszawy. Z mocy przeto władzy mi powierzonéj, najuroczyściéj zapewniam i zaręczam, iż wieść takowa, jedynie przez złemyślących rozsiewana została. Wzywam więc wszelkie władze i pojedyncze osoby, o donoszenie imiennie podobne wieści roznoszących, majorom placu lub kommendantowi miasta stołecznego Warszawy, końcem pociągnięcia takowych do surowéj odpowiedzialności.

Obywatele i mieszkańcy miasta stołecznego Warszawy! Po dwudniowych krwawych walkach mogliśmy szturmem wejść do miasta. Jedynie przeto dla spełnienia dobroczynnych zamiarów Najjaśniejszego Cesarza i Króla Jmci, w celu ochronienia was od mordów i łupieztwa, nie wkroczyło wojsko do miasta, samą siłą oręża. Ufajcie więc i teraz temu ludzkiemu postępowaniu, zgodnemu z oświatą wieku i pobratymstwem narodów. — Nieprzejmujcie się żadną trwogą i pewni bądźcie, iż tak słuszne oczekiwanie nigdy zawiedzioném nie będzie. — w Warszawie dnia 9 Września 1831 r. — Jenerał jazdy, gubernator wojenny miasta stołecznego Warszawy, hrabia *Witt.*

— *Komendant miasta Warszawy.* Uwiadamia PP. oficerów z wojska Polskiego, którzy w Warszawie znajdują się i w czasie oznaczonym za Pragę nie wyjdą, iż mogą pozostać, skoro złożą deklaracje w biórze mojém, iż przeciw wojskom Rosyjskim nigdy broni nosić nie będą. Wszyscy zaś którzy tego nie dopełnią, za jeńców wojennych uważani zostaną. — w Warszawie dnia 9 Września 1831 r.

Jenerał-major, baron *Korff.*

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* W dopełnieniu otrzymanego polecenia, uwiadamia mieszkańców stolicy, iż JW. jenerał jazdy hrabia Witt, mianowany jest gubernatorem miasta stołecznego Warszawy, zaś JW. jenerał major baron Korff, komendantem miasta, do których to władz mieszkańcy w każdym razie potrzeby, z przełożeniami swojemi udawać się mogą. — w Warszawie dnia 8 Września 1831 r. — Referendarz stanu, J. *Łaszczyński.* — Sekretarz jeneralny, G. *Jakołkowski.*

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* Usuwając wszelkie przeszkody utrudniające dowóz produktów do stolicy, podaje do wiadomości publicznéj, iż na przejazd przez rogatki miejskie tam i na powrót, żadne kartki i pozwolenia nie są potrzebne, podróżni zaś którzy idą wgłąb kraju, mogą opatrywać się w zwyczajne do tego paszporta w wydziale policji miasta stołecznego Warszawy. (Data i podpisy jak wyżéj.)

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* W skutku odezwy JW. jenerała-majora barona Korff, komendanta miasta stołecznego Warszawy, wzywa obywateli i mieszkańców miasta Warszawy, aby wszelką broń skarbową w przeciągu 24 godzin do arsenału Warszawskiego pod osobistą odpowiedzialnością odnieśli, zaś inna broń własnością prywatną będąca, zatrzymaną bydź może, jeżeli właściciel onéj do gwardji narodowéj należy.

(Data i podpisy jak wyżéj)

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* Z rozkazu kommendanta miasta stołecznego Warszawy JW.

jenerała majora barona Korff, zaleca wszystkim urzędnikom i oficjalistom administracji szpitalnéj, jako téż wszelkiego stopnia lekarzom, chirurgom, i aptekarzom przy szpitalach służbę pełniącym, niemniéj wszystkim urzędnikom i oficjalistom miasta Warszawy bez wyjątku, cyrkułowym lub do składu i biór urzędu municypalnego należącym, ażeby przy dotychczasowych swoich obowiązkach pozostali i takowe pod rygorem oddania pod sąd wojenny dopełniali. — w Warszawie d. 9 Września 1831 r.

(Podpisy jak wyżéj.)

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* W skutku odezwy JW. jenerała majora barona Korff komendanta miasta stołecznego Warszawy, podaje do wiadomości publicznéj że stósownie do rozporządzeń wyższéj władzy wojskowéj, przeznaczeni zostali na majorów placu: do cyrkułów 2 i 3 porucznik Lejb-gwardji Wołyńskiego pułku baron Korff, mieszkający w domu przy ulicy Nalewki Nro 2254; do cyrkułu 1 4 i 7 major Komar z pułku Nowo-mirgradzkiego ułańskiego, mieszkający w domu Nro 473 litt. C przy ulicy Senatorskiéj; do cyrkułów 5 i 6, sztabs-kapitan gwardji Litewskiéj Obruczew, mieszkający w domu Nro 1298 b. przy ulicy Nowy Swiat. Każdy przeto we wszelkich zachodzących okolicznościach i wypadkach, z zażaleniami swemi zgłaszać się winien do pomienionych majorów placu, którzy niezwłocznie wszelką sprawiedliwość wymierzać są obowiązani. Żadne podanie wprost do komendanta miasta przyjęte nie będzie, jeżeli wprzódy interesant nie zgłosi się do właściwego majora placu. — w Warszawie dnia 9 Września 1831 r.

(Podpisy jak wyżéj.)

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* Stosownie do odezwy JW. jenerała majora barona Korff, komendanta miasta wzywa mieszkańców stolicy, ażeby każdy ktokolwiek posiada ładunki ostre, złożył takowe do arsenału w 48 godzinach od chwili w któréj niniejsze obwieszczenie ogłoszone zostaje, a to pod karą policyjną od 100 do 1000 złp. — w Warszawie dnia 10 Września 1831 r. — (Podpisy jak wyżéj.)

— Z polecenia pełniącego obowiązki komendanta m. st. Warszawy jenerała majora barona Korff, wszyscy mający jakiekolwiek interessa, czy ustne lub na piśmie, mogą się udawać do jego bióra w ratuszu będącego, od godziny 9 z rana, do godziny 2éj z południa; mający zaś chęć udawania się do JW. jenerała gubernatora hr. Witt, zechcą od godziny 9 do 12 w południe, w pałacu Namiestników gdzie jego bióro, robić swe przedstawienie.

— Po dwudniowéj morderczéj walce, wszczętéj d. 6 b. m. od strony Woli i Mokotowa przez oblegające Warszawę wojska Cesarsko-Rossyjskie, podpisane zostały w nocy z d. 7 na 8 układy, w skutku których dla ochronienia stolicy od klęsk i spustoszenia, wojsko Polskie opuściło zaraz okopy Warszawy i przeszło z bronią i wszelkiemi taborami na prawy brzeg Wisły, udając się traktem ku Modlinowi. W kilka godzin po oddaleniu się wojska Polskiego, wkroczyły wojska Rossyjskie w największym porządku i spokojności, zajęły celniejsze place, a następnie i szaniec przedmostowy na Pradze. Przed wkroczeniem wojsk Rossyjskich została ogłoszona przez przylepienie na rogach ulic następująca odezwa: — „*Rada municypalna miasta stołecznego Warszawy.* Gdy w dniu dzisiejszym wojska Rossyjskie w skutku układów przez wyższe władze zawartych, wchodzą do stolicy, Rada municypalna jak ma sobie za obowiązek zaspokoić wszelką troskliwość obywateli co do bezpieczeństwa ich osób i majątków, tak pewną jest razem, iż wszyscy mieszkańcy zachowają się jak najprzyzwoiciéj. Prezes *Osiński.* Radca pióro trzymający *Dorantowicz.*“ — Tegoż dnia o godzinie wpół do 9téj prezydent miasta Warszawy, otoczony prezesem i deputacją rady municypalnéj, w rogatkach Jerozolimskich ofiarował chleb i sól J. C. M. W. Xciu Michałowi, który raczył najuprzejmiéj do tejże deputacji przemówić słowami pokoju i na czele świetnego sztabu, tudzież gwardji wjechał do miasta. Na Saskim dziedzińcu przemówił do ludu, oświadczając: „Kto z mieszkańców stolicy ma jaką prośbę, niech prosto uda się do mnie.“ — J. C. M. Wielki Xże mieszka w pałacu Namiestnikowskim. — Feldmarszałek hr. Paszkiewicz Erywański, przybył nad wieczorem i nocował w Belwederze. Wojska weszłe do stolicy są gwardje Cesarskie piesze i konne, jako to: z pułków Preobrażeńskiego, Siemionowskiego, Moskiewskiego, Strzelców, lejb kozaków i t. p., wróciły oraz dawniéj stojące w Warszawie pułki gwardji pieszéj: Litewski, Wołyński i konny Grodzieński huzarów, zaś kiryssjerów Podolski i ułanów Litewski udały się w Kaliskie. — Gubernator hr. Witt mieszka w pałacu Namiestnikowskim, a bióro jenerała Korfa tymczasowo jest w głównym ratuszu. — Rada municypalna ciągle odbywa swe czynności. — Oficerowie wyżsi gwardji narodowéj, byli przedstawieni komendantowi stolicy. Znaczna część barykad i palisad została już rozebraną.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.